

POSTANOWIENIE

Dnia 23 lipca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Siwek

w sprawie o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej prokuratora Prokuratury Rejonowej w G. X. Y.

po rozpoznaniu w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej
na posiedzeniu w dniu 23 lipca 2025 r.

wniosku obrońcy o wyłączenie SSN Pawła Wojciechowskiego od udziału w rozpoznaniu sprawy o sygn. akt I ZO 170/24
na podstawie art. 41 § 1 k.p.k.

postanowił:

wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Obrońca obwinionego w piśmie z dnia 15 listopada 2024 r. sformułował wniosek o wyłączenie SSN Pawła Wojciechowskiego od udziału w rozpoznaniu sprawy zarejestrowanej w Sądzie Najwyższym pod sygn. akt I ZO 170/24, której przedmiotem jest wniosek o wyłączenie SSN Tomasza Demendeckiego ze sprawy o sygn. akt I ZO 158/24.

Podstawową okoliczność, która zdaniem obrońcy obwinionego przemawia za koniecznością wyłączenia wymienionego sędziego od udziału w sprawie, stanowi powołanie na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego z rekomendacji Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej z zastosowaniem art. 9a ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa (Dz. U. z 2021 r. poz. 269 oraz z 2023 r.

poz. 1615, zwanej dalej „u.k.r.s.”). W ocenie obrońcy procedura nominacyjna Pawła Wojciechowskiego na stanowisko sędziowskie była wadliwa z uwagi na nieprawidłowość ukonstytuowania Krajowej Rady Sądownictwa z punktu widzenia standardów konstytucyjnych, konwencyjnych i traktatowych. Powołał się przy tym na konkluzje płynące ze wskazanych w uzasadnieniu wniosku orzeczeń Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, a także z uchwały połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r. sygn. akt BSA I-4110-1/20 oraz uchwały Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2022 r., sygn. akt I KZP 2/22.

Obrońca podniósł również, że zasiadanie w składzie Sądu Najwyższego sędziego powołanego we wskazanej wyżej procedurze nominacyjnej prowadzi do tego, że skład sądu z udziałem takiego sędziego nie tylko nie stanowi bezstronnego i niezależnego sądu ustanowionego ustawą, ale również byłby sądem nienależycie obsadzonym w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.

Powołując się na wybrane orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka: z dnia 22 czerwca 1989 r. w sprawie *Langborger* przeciwko Szwecji, nr skargi 11179/84, z 28 września 1995 r. w sprawie *Procola* przeciwko Luksemburgowi, nr skargi 14570/89, z dnia 10 października 2000 r. w sprawie *Daktaras* przeciwko Litwie, nr skargi 42095/98, z dnia 10 kwietnia 2003 r. w sprawie *Sigurdsson* przeciwko Islandii, nr skargi 39731/98, oraz z dnia 15 października 2009 r. w sprawie *Micallef* przeciwko Malcie, skarga nr 17056/06) obrońca stwierdził, że bezstronność sędziego ma swój aspekt subiektywny i obiektywny. Kryterium subiektywne opiera się na ocenie osobistego stosunku sędziego orzekającego w danej sprawie, natomiast kryterium obiektywne wymaga dokonania oceny, czy w świetle całokształtu okoliczności faktycznych i kontekstu prawnego możliwe jest pojawienie się obiektywnie uzasadnionego przeświadczenia po stronie obserwatora zewnętrznego co do tego, że organ orzekający dysponuje należyty stopniem niezawisłości. Z tej perspektywy, w ocenie obrońcy, skoro w procesie nominacji na stanowisko sędziowskie brał udział „organ ukształtowany ustawą o KRS” niespełniający

wymogów bezstronności i niezawisłości, to powołanie takie jest wadliwe, a nominowany sędzia również takich wymogów nie spełnia.

Obrońca wskazał również, że sędzia objęty wnioskiem o wyłączenie wziął udział w konkursie na wolne stanowiska sędziowskie w Sądzie Najwyższym, pomimo posiadania informacji na temat wadliwości towarzyszącej procedurze konkursowej, przyjął nominację sędziowską i nie powstrzymał się od orzekania, co zdaniem obrońcy skutkuje powstaniem uzasadnionych wątpliwości co do jego bezstronności.

Wskazał również, że okoliczności uzasadniające wniosek o wyłączenie SSN Tomasza Demendeckiego dotyczą wątpliwości związanych z procedurą jego powołania na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego w procedurze nominacyjnej z udziałem Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej z zastosowaniem art. 9a u.k.r.s. Jednocześnie SSN Paweł Wojciechowski został powołany na zajmowane stanowisko sędziowskie w analogicznej procedurze, a zatem rozpoznając wniosek o wyłączenie SSN Tomasza Demendeckiego orzekałby w sprawie dotyczącej go bezpośrednio, oceniając zarazem prawidłowość własnej nominacji sędziowskiej. Tym samym naruszałoby to zasadę *nemo iudex in causa sua* wyrażoną w treści art. 40 § 1 pkt 1 k.p.k.

Dodatkowo obrońca stwierdził, że SSN Paweł Wojciechowski orzeka jednocześnie w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych (której status jest kwestionowany w orzecznictwie sądów krajowych i międzynarodowych) oraz w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej. Status tej ostatniej z wymienionych Izb jest również – w ocenie obrońcy – „strukturalnie i ustrojowo wadliwy”. Izba ta nie spełnia niezbędnych standardów niezależności i niezawisłości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek nie jest zasadny, przy czym w znacznej części odwołuje się do okoliczności, których rozważenie w kontekście art. 41 § 1 k.p.k. jest niedopuszczalne.

Treść wniosku wskazuje, że wątpliwość co do bezstronności SSN Pawła Wojciechowskiego ma wynikać w znacznej mierze z faktu, że został on powołany na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej z zastosowaniem art. 9a u.k.r.s., a zatem – w ocenie

wnioskodawcy – w procedurze wadliwej, niespełniającej standardów niezawisłości i bezstronności. Przedstawione przez obrońcę wątpliwości co do bezstronności wymienionego sędziego w sprawie o sygn. akt I ZO 170/24, wywiedzione zostały zatem w najistotniejszym zakresie z okoliczności wręcz normatywnych, towarzyszących jego powołaniu na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego – i na tej kwestii w zasadzie skoncentrowano uzasadnienie wniosku.

Zwracając uwagę na tak zaprezentowaną argumentację wniosku o wyłączenie sędziego, przy jego ocenie należy uwzględnić aktualnie obowiązujące brzmienie ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. z 2024 r. poz. 622) – dalej u.SN, w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 9 czerwca 2022 r. o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2022 r. poz. 1259), na mocy której do ustawy o Sądzie Najwyższym został dodany art. 29 § 4 stanowiący wprost o tym, że okoliczności towarzyszące powołaniu sędziego Sądu Najwyższego nie mogą stanowić wyłącznej podstawy do podważenia orzeczenia wydanego z udziałem tego sędziego lub kwestionowania jego niezawisłości i bezstronności. Jednocześnie, ustawodawca wspomnianą nowelizacją wprowadził tryb tzw. testu bezstronności, w którym – zgodnie z art. 29 § 5 u.SN – dopuszczalne jest badanie spełnienia przez sędziego Sądu Najwyższego (lub sędziego delegowanego) wymogów niezawisłości i bezstronności z uwzględnieniem okoliczności towarzyszących jego powołaniu i jego postępowania po powołaniu, jeżeli w okolicznościach danej sprawy może to doprowadzić do naruszenia standardu niezawisłości lub bezstronności, mającego wpływ na wynik sprawy z uwzględnieniem okoliczności dotyczących uprawnionego oraz charakteru sprawy.

Choć ten ostatni przepis, z uwagi na treść art. 29 § 6 u.SN, nie mógł mieć zastosowania w niniejszej sprawie, a w więc w sytuacji, kiedy wnioskodawca chciał zakwestionować możliwość orzekania przez sędziego w sprawie o wyłączenie innego sędziego, nie sposób go zupełnie pozostawiać poza uwagą przy wykładni art. 41 § 1 k.p.k. Pojawia się bowiem pytanie, czy w ogóle w polskim prawie ustrojowym istnieją regulacje dopuszczające wyłączenie sędziego z powodów wyłącznie systemowych, związanych w istocie z przebiegiem procesu nominacyjnego, a ściślej wręcz z porządkiem prawnym, zgodnie z którym proces

ten przebiegał. Odpowiedź na to pytanie, z punktu widzenia przywołanej regulacji jest negatywna, co potwierdza również orzecznictwo Sądu Najwyższego. W postanowieniu z dnia 28 grudnia 2023 r., sygn. akt III CB 55/23, Sąd Najwyższy wskazał, że przez okoliczności towarzyszące powołaniu sędziego na tle art. 29 § 5 u.SN należy rozumieć nie okoliczności o charakterze generalnym, odwołujące się do systemowych rozwiązań procesu powoływania sędziów (a zatem w istocie okoliczności dotyczące sposobu ich powołania), lecz indywidualne okoliczności powołania, odnoszące się do konkretnego sędziego objętego wnioskiem o przeprowadzenie tzw. testu niezawisłości i bezstronności (tak też Sąd Najwyższy w postanowieniach: z dnia 6 marca 2024 r., sygn. akt III CB 18/24, z dnia 23 maja 2023 r., sygn. akt III PUB 1/23).

Uwzględniając powyższe, nie sposób uznać, że to, co jest wręcz wyraźnie wykluczone przez jeden przepis prawa, z uzasadnionych powodów mających szeroki, bo ustrojowy charakter, będzie dopuszczalne z punktu widzenia innego przepisu prawa, w tym wypadku art. 41 § 1 k.p.k., mającego przecież charakter procesowy, a więc, że ten ostatni przepis będzie w istocie mógł stanowić podstawę abstrakcyjnego wyłączenia sędziego z powodów w istocie ustrojowych, gdyż dotyczących otoczenia prawnego, w jakim dany sędzia został powołany na stanowisko.

W art. 41 § 1 k.p.k. – przepisie, na który powołał się obrońca – zawarto ogólną podstawę wyłączenia sędziego (*iudex suspectus*), którą co do zasady może być okoliczność mogąca wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego w danej sprawie. Nie ulega jednak wątpliwości, że zarówno instytucja tzw. testu bezstronności przewidziana w przepisach ustawy o Sądzie Najwyższym (z powodów, o których była już mowa), jak też mechanizm wyłączenia sędziego na podstawie art. 41 § 1 k.p.k., służą sądowej kontroli bezstronności sędziego, który ma brać udział w rozpoznawaniu konkretnej, określonej sprawy, a nie wyłączeniu z rozpoznawania spraw w ogóle, a taki sens ma złożony przez obrońcę wniosek. Instytucje te różnią się natomiast zakresem przedmiotowym, który w przypadku pierwszej z nich jest węższy. Ustawa o Sądzie Najwyższym w sposób szczególnie reguluje badanie kwestii bezstronności sędziego w kontekście okoliczności towarzyszących powołaniu sędziego oraz jego postępowania po powołaniu, a

zatem w tym zakresie w stosunku do art. 41 § 1 k.p.k. stanowi *lex specialis*, wyłączając tym samym możliwość badania określonych w niej przesłanek w ogólnej procedurze. Z drugiej strony, wyłączenie zawarte w art. 29 § 4 u.SN ma oddziaływanie generalne, co wynika z jego ustrojowego charakteru. Przedstawione stanowisko implikuje stwierdzenie, że w trybie art. 41 § 1 k.p.k. nie można oceniać zagadnienia bezstronności sędziego w aspekcie okoliczności towarzyszących jego powołaniu, co w konsekwencji przesądza o niedopuszczalności wniosku złożonego na podstawie tego przepisu, w sytuacji gdy wniosek ten oparty jest jedynie na tych okolicznościach.

Należy też zaznaczyć, że zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 marca 2020 r., sygn. akt P 22/19 (który wszedł w życie z dniem 12 marca 2020 r.), przepis art. 41 § 1 k.p.k. utracił moc w zakresie, w jakim dopuszczał rozpoznanie wniosku o wyłączenie sędziego z powodu wadliwości powołania sędziego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, w skład której wchodzi sędziowie wybrani na podstawie art. 9a u.k.r.s. Już choćby z tego powodu rozważenie okoliczności przytoczonych we wniosku w kontekście powołanego przepisu jest niedopuszczalne.

Z kolei zapatrywania prawne dotyczące wpływu potencjalnej wadliwości powołania sędziego we wskazanym wyżej trybie na prawidłowość obsady sądu zawarte w uchwale połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., sygn. akt BSA I-4110-1/20, utraciły swą aktualność, wobec wejścia w życie – z dniem 21 kwietnia 2020 r. – wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 kwietnia 2020 r., sygn. akt U 2/20. W powołanym orzeczeniu Trybunał Konstytucyjny uznał wspomnianą uchwałę za niezgodną z art. 179, art. 144 ust. 3 pkt 17, art. 183 ust. 1, art. 45 ust. 1, art. 8 ust. 1, art. 7 i art. 2 Konstytucji, art. 2 i art. 4 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej, a także z art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Skutkiem wejścia w życie powołanego orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego jest utrata mocy obowiązującej aktu, którego niezgodność z normami prawnymi wyższego rzędu została stwierdzona w tym orzeczeniu (por. art. 190 ust. 3 Konstytucji).

Powołane przez wnioskodawcę wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (m.in. w sprawach: *Reczkowicz przeciwko Polsce*, *Dolińska-Ficek przeciwko Polsce* i *Ozimek przeciwko Polsce*) oraz orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej odnoszą skutki w sprawach, na tle których zostały wydane. Należy przypomnieć, że orzeczenia wskazanych trybunałów nie mają mocy powszechnie obowiązującej normy prawnej i nie wywierają skutków *erga omnes*. Mają jedynie moc wiążącą w sprawach, na tle których zostały wydane. Niezależnie od tego wskazują państwom uznającym zwierzchność tych Trybunałów na potrzebę określonego ukształtowania obowiązującego w tych państwach porządku prawnego, nie ingerując samoistnie w treść norm prawnych w tym porządku obowiązujących. W tej sytuacji powołanie się przez obrońcę w uzasadnieniu wniosku o wyłączenie na orzecznictwo tych Trybunałów nie mogło odnieść skutku w niniejszej sprawie.

Podobnie – jako niemającą charakteru źródła prawa powszechnie obowiązującego i odnoszącą skutek prawny w sprawie, na tle której została wydana – należy ocenić powołaną w uzasadnieniu uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2022 r., sygn. akt I KZP 2/22. Uchwała ta wiązała jedynie sąd, który wystąpił z pytaniem prawnym w trybie art. 441 § 1 k.p.k., a nadto z racji nowelizacji u.SN, w znacznej mierze w ogóle utraciła aktualność.

Należy też dostrzec, że Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 10 marca 2022 r., sygn. akt K 7/21, stwierdził niezgodność z Konstytucją zdania pierwszego art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności w zakresie, w jakim unormowanie to przy ocenie spełnienia warunku *sądu ustanowionego ustawą*:

1. upoważnia Europejski Trybunał Praw Człowieka lub sądy krajowe do dokonywania oceny zgodności z Konstytucją i Konwencją ustaw dotyczących ustroju sądownictwa, właściwości sądów oraz ustawy określającej ustrój, zakres działania, tryb pracy i sposób wyboru członków Krajowej Rady Sądownictwa;
2. umożliwia samodzielne kreowanie norm dotyczących procedury nominacyjnej sędziów sądów krajowych przez Europejski Trybunał Praw Człowieka lub sądy krajowe w procesie wykładni Konwencji;

3. dopuszcza pomijanie przez Europejski Trybunał Praw Człowieka lub sądy krajowe przepisów Konstytucji, ustaw oraz wyroków polskiego Trybunału Konstytucyjnego.

Wspomniane orzeczenie weszło w życie z dniem 21 marca 2022 r.

Wnioskodawca powołując się na rzekomą systemową wadliwość procedury nominacyjnej na stanowiska sędziowskie, sugerując brak instytucjonalnych gwarancji do zachowania przez sędziów standardów bezstronności oraz przytaczając wybrane judykaty sądów krajowych i międzynarodowych dotyczące kwestii związanych z procedurą powoływania sędziów w polskim systemie prawnym oraz potencjalnego wpływu tej procedury na bezstronność sędziego, odwołuje się do argumentacji pozostającej w sprzeczności z normami konstytucyjnymi, co szczegółowo zostało wykazane w powołanych wyżej orzeczeniach Trybunału Konstytucyjnego.

W tej sytuacji chybiony w niniejszej sprawie jest również zarzut, w ramach którego obrońca podnosi rzekomy brak bezstronności wymienionego sędziego, wywodząc go z faktu wzięcia udziału w konkursie na wolne stanowiska sędziowskie w Sądzie Najwyższym, przyjęcia nominacji sędziowskiej czy niepowstrzymania się od orzekania.

Odniesienia się wymagają również rozważania wnioskodawcy dotyczące kwestii związanych z bezstronnością sędziego postrzeganą w jej aspekcie subiektywnym i obiektywnym. Rozważania te, jakkolwiek odwołują się do argumentacji zawartej w wyrokach Europejskiego Trybunału Praw Człowieka: z dnia 22 czerwca 1989 r. w sprawie *Langborger* przeciwko Szwecji, nr skargi 11179/84, z 28 września 1995 r. w sprawie *Procola* przeciwko Luksemburgowi, nr skargi 14570/89, z dnia 10 października 2000 r. w sprawie *Daktaras* przeciwko Litwie, nr skargi 42095/98, z dnia 10 kwietnia 2003 r. w sprawie *Sigurdsson* przeciwko Islandii, nr skargi 39731/98, oraz z dnia 15 października 2009 r. w sprawie *Micallef* przeciwko Malcie, skarga nr 17056/06, to jednak kończąca te rozważania konkluzja stwierdzająca: „powyższe standardy oceny niezależności i bezstronności zastosowane w świetle okoliczności niniejszej sprawy wskazują na konieczność uwzględnienia wniosku obrońcy o wyłączenie Sędziego Pawła Wojciechowskiego, albowiem organ ukształtowany ustawą o KRS z 2017 r. nie

spełnia niezbędnych wymogów bezstronności i niezawisłości” jest nieuprawniona. Procedura, w jakiej nastąpiło powołanie Pawła Wojciechowskiego do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Najwyższego, w żaden sposób nie wpływa na obiektywne postrzeganie jego niezawisłości. Został on powołany na wolne stanowisko sędziowskie w Sądzie Najwyższym aktem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, po przeprowadzeniu postępowania konkursowego przed Krajową Radą Sądownictwa, zgodnie z obowiązującymi przepisami. Przepisy te nie zostały nigdy zakwestionowane w drodze środków prawnych, które zgodnie z postanowieniami art. 188, 191, 193 Konstytucji temu celowi służą. Uszło również uwadze wnioskodawcy to, że przedmiotem niniejszego postępowania nie jest kwestia „niezależności i niezawisłości Krajowej Rady Sądownictwa”, lecz kwestia bezstronności konkretnie wskazanych sędziów.

Warto w tym miejscu zacytować fragment tezy wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 10 kwietnia 2003 r. (*Sigurdsson przeciwko Islandii*, nr skargi 39731/98), na który powołuje się wnioskodawca: „(...) przy rozstrzyganiu o tym, czy w danej sprawie istnieje uzasadniony prawnie powód, by obawiać się braku bezstronności u poszczególnego sędziego, stanowisko strony jest ważne, lecz nie decydujące. Decydującym jest to, czy obawa ta może zostać uznana za obiektywnie uzasadnioną”. W realiach niniejszej sprawy obawa wnioskodawcy o bezstronność SSN Pawła Wojciechowskiego obiektywnie nie jest uzasadniona żadną realnie istniejącą okolicznością.

Za nieuprawniony należy uznać pogląd wnioskodawcy, upatrujący naruszenia art. 40 § 1 pkt 1 k.p.k. w tym, że objęty wnioskiem o wyłączenie sędziego rozstrzygałby w sprawie o sygn. akt I ZO 170/24 w oparciu o okoliczności, które również jego dotyczą. Zgodnie z art. 40 § 1 pkt 1 k.p.k. sędzia jest z mocy prawa wyłączony od udziału w sprawie, jeżeli sprawa dotyczy tego sędziego bezpośrednio. Wykładnia językowa tego określenia wskazuje, że chodzi tu o sprawę, która wprost ma związek z osobą sędziego, a więc taka sprawa, rozstrzygnięciem której sędzia jest osobiście zainteresowany. Zwrot „bezpośrednio”, którym posługuje się powołany przepis, oznacza zatem, że pomiędzy sprawą określonego sędziego, a jego osobą, nie ma ogniw pośrednich. Rozstrzygnięcie w sprawie z wniosku obrońcy o wyłączenie SSN Tomasza Demendeckiego nie dotyczy bezpośrednio

SSN Pawła Wojciechowskiego, a do realizacji przesłanki wyłączenia sędziego, o której mowa w art. 40 § 1 pkt 1 k.p.k., zaistnienie tego typu relacji jest wymagane.

Jedynie na marginesie należy zaznaczyć, że zgodnie z przyjętym orzecnictwem za orzekanie we własnej sprawie nie jest też uznawane rozpatrywanie spraw dotyczących wynagrodzeń sędziów, które przecież dotyczą wszystkich sędziów. Ta przykładowa okoliczność należy zresztą do okoliczności o charakterze faktycznym, a nie prawnym. Nie ulega natomiast wątpliwości, że wnioskodawca podstawy wyłączenie upatruje w okoliczności o charakterze prawnym, co nie może być skuteczne.

Nieuzasadnione są wątpliwości obrońcy co do bezstronności sędziego objętego wnioskiem o wyłączenie, wynikające z orzekania w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych oraz w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej. Zakres jurysdykcji sędziego wyznaczają obowiązujące unormowania prawne i nie ma to wpływu na ocenę jego bezstronności w konkretnej sprawie. Co więcej, sprawa, w ramach której został sformułowany wniosek o wyłączenie, jest rozpoznawana w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej, a ta z kolei – utworzona z dniem 15 lipca 2022 r. na mocy ustawy z dnia 9 czerwca 2022 r. o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2022 r., poz. 1259) – nie charakteryzuje się podnoszonymi w wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 19 listopada 2019 r. A.K. i in. (C 585/18, C 624/18 i C 625/18) i w wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 15 lipca 2021 r. Komisja Europejska przeciwko Polsce (C-791/19), cechami przypisywanymi Izbie Dyscyplinarnej, czyli szczególnym stopniem autonomii organizacyjnej, kadrowej, funkcjonalnej i finansowej. Podczas prac legislacyjnych nad tą nowelizacją, opartą zresztą na propozycji legislacyjnej Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego prof. dr hab. Małgorzaty Gersdorf z dnia 11 listopada 2017 r., przedstawionej Prezydentowi RP w dniu 17 listopada 2017 r., podnoszono, że zmiany te miały być odpowiedzią na stwierdzone braki w funkcjonowaniu dotychczasowej odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów i asesorów, a także stanowić realizację orzeczeń Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, w szczególności wyroku z dnia 15 lipca 2021 r. w sprawie Komisja Europejska przeciwko Polsce (C-791/19), w którym orzeczono, że Rzeczpospolita Polska uchybiła zobowiązaniom, ciążących na niej na mocy art.

19 ust. 1 akapit drugi Traktatu o Unii Europejskiej m.in. przez niezapewnienie niezależności i bezstronności Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego, do której właściwości należy kontrola decyzji wydanych w postępowaniach dyscyplinarnych prowadzonych wobec sędziów. W tym kontekście warto zauważyć, że w świetle opublikowanego przez Komisję Europejską w dniu 24 lipca 2024 r. w Brukseli „Sprawozdania na temat praworządności z 2024 r. w Polsce”, wynika m.in., że „Komisja pozytywnie oceniła reformy systemu środków dyscyplinarnych mającego zastosowanie do sędziów. W ramach Europejskiego Instrumentu na rzecz Odbudowy i Zwiększania Odporności (RRF) Komisja stwierdziła, że Polska w zadowalającym stopniu osiągnęła dwa „nadrzędne kamienie milowe”, dotyczące wzmocnienia istotnych aspektów niezależności polskiego sądownictwa, w wyniku reformy systemu odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów obowiązującego od czerwca 2022 r. do lutego 2024 r. W szczególności zlikwidowano Izbę Dyscyplinarną Sądu Najwyższego i zastąpiono ją niezależną i bezstronną izbą Sądu Najwyższego; zreformowano również system środków dyscyplinarnych i usunięto kontrowersyjne przewinienia dyscyplinarne; wszyscy sędziowie, których dotyczyły orzeczenia Izby Dyscyplinarnej, uzyskali prawo do odwołania się w ramach nowego systemu do nowej izby w jasno określonym terminie, a wszyscy sędziowie zawieszeni przez Izbę Dyscyplinarną zostali przywrócenii na stanowiska. Oprócz tego polskie sądy mogą wszczynać procedury weryfikacji, czy sędzia spełnia kryteria niezawisłości wynikające z art. 19 TUE. Komisja uznała również, że Polska spełnia obecnie horyzontalny warunek podstawowy związany z Kartą praw podstawowych Unii Europejskiej”. W świetle przytoczonego wyżej stanowiska Komisji Europejskiej nie zachodzą jakiegokolwiek wątpliwości co do tego, że orzekanie przez SSN Pawła Wojciechowskiego w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej spełnia wszystkie gwarancje konstytucyjne (art. 45 ust. 1 Konstytucji) i konwencyjne (art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, art. 47 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej, art. 19 ust. 1 Traktatu o Unii Europejskiej, art. 14 ust. 1 Międzynarodowego paktu praw obywatelskich i politycznych) standardy niezawisłości i bezstronności, a także wymogi sądu ustawionego ustawą.

Konkludując, należy stwierdzić, że wniosek obrońcy o wyłączenie SSN Pawła Wojciechowskiego od rozpoznania sprawy o sygn. akt I ZO 170/24 pozbawiony jest merytorycznych podstaw, w części zaś oparty jest na podstawach konstytucyjnie niedopuszczalnych.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy postanowił, jak w sentencji.

[M. T.]

[r.g.]